Mata, 67-410

podobno im dalej od metropolii
to tym więcej się mięsa kładzie na stoły
i tym jest większa proporcja ludzie – apteki, ludzie – kościoły
wlewasz wódkę w kubek przezroczysty
na herbatę Lipton
tłumaczę ci co to Uber
no a ty mi mówisz
ze mówię za szybko
Karol Wojtyła patrzy się na nas znad pianina
A ty sie mnie pytasz, czy wpadła mi w oko jakaś dziewczyna
I jak tam w szkole
Powoli czas mija
i chociaż w teorii czujemy tak samo czas, to twoja kukułka, śpiewa tak głośno
gdy milką cyferki na moim casio
nie boję się ciepła
wiec będzie trzeba dosypać trochę węgla
zawsze tak czule się żegnasz z nami
zawsze tak czule się żegnasz
udusisz mnie perfumami co pachna jak cmentarz
czule się żegnasz, jakby na wszelki wypadek
dlaczego miłośc to holometabolia odwrotna?
Dlaczego twioej ciało dziś cuchnie jak wojna
A było tak cudne jak ołtarz
Dlaczego tak pomalutku po sobie sprzątasz
Dlaczego xz każdym pytaniem zmieniam się w małego chłopca
Nie, nie jestem głodny
Dlaczego się modlisz do Ojca?
Czy będę się modlił do Ojca żeby oddał mi wzrok i orgazm?
I wszystko co zabrał
I żeby zabrał mnie kiedyś

podobno im dalej od metropolii
to tym grubsze telewizory
no i dekoder ma mneij kanałow
ale za to jest trochę cześciej właczony
czujemy ból w krzyżu, zatokach i stawach
oglądamy reklamy: Rutinacea, opocan, ulgix, zgaga i Scorbolamit
pooglądamy wielki świat i piękna pani nas mami
kto wygrał pralkę, szwajcarski zegarek
dziecko wtula się w mamę
no bo przegrało z innym dzieckiem walkę o talent
a my się wtulamy w wetrsalke i widzimy ten dziwny świat zza firanek
ulice sa szare i puste, ulice są szare
nie usmiesz, dopóki nie sprawdzisz 2 razy czy zamknąłem za dobą furtkę
mam kurtkę po tobie
wiec nic się nie stanie jak uśniesz
mam uśmiech po tobie

--
Utwór 67-410 MATA pochodzi z płyty MATA 'Młody Matczak' premiera 1 października 2021 roku.